

MIEJSCOWA

na weekend

nr 38/937, GAZETA BEZPŁATNA
TYGODNIK POWIATU LEGIONOWSKIEGO



Nastoletni problem

Przeznaczony do rekreacji plac przy ul. Królowej Jadwigi przyciąga młodych legionowian jak magnes. Kłopot w tym, że popularna „siódema” przyciąga też zarazem kłopoty

s. 3

Przepis od

M

s. 10

s. 2

Zamaskowane mandaty

s. 6

Kolejarze NIE do przejścia

Reklama
tel. 797 175 329
reklama@miejskowa.pl

s. 5

Wirus komplikuje edukację

s. 5

Bombowa narada

Zamaskowane mandaty

W sobotę (10 października) cały kraj został objęty żółtą strefą. A to oznacza, że już nie tylko w sklepach, komunikacji i miejscach użyteczności publicznej, ale w całej przestrzeni publicznej każdy z nas musi mieć zasłonięte usta i nos. Ci, którzy tego nie zrobią, powinni liczyć się z wysokimi mandatami.

Policjanci zapowiadają, że nie będzie żadnej taryfy ulgowej wobec tych, którzy chodzą po ulicach bez maseczek lub przyłbic. Z tego obowiązku mogą być zwolnione jedynie osoby posiadające ważne zaświadczenie lekarskie lub inny dokument potwierdzający całościowe za-

burzenia rozwoju, zaburzenia psychiczne, niepełnosprawność intelektualną w stopniu umiarkowanym, znacznym albo głębokim lub trudności w samodzielnym zakryciu albo odkryciu ust lub nosa. Każda inna osoba musi się liczyć z 500-złotowym mandatem lub – jeśli sprawa tra-



fi do sądu – karą administracyjną w wysokości od pięciu do nawet trzydziestu tysięcy złotych.

W pierwszy weekend z obowiązkiem zakrywania ust i nosa w przestrzeni publicznej policjanci z całego garnizonu warszawskiego wystawili łącznie aż 1100

mandatów ludziom, którzy się od tego obowiązku uchylali. Skierowano też 438 wniosków do sądu wobec osób, które nie przyjęły mandatu. W powiecie legionowskim wypisano 36 mandatów i cztery wnioski do sądu.

Zig

Kolizja z łapówką

W nocy z ostatniego dnia września na pierwszy dzień października na jednej z ulic Legionowa doszło do kolizji. Jej sprawcą był 29-letni obywatel Ukrainy. Mężczyzna, jak się okazało, był pijany. Na kierowaniu autem pod wpływem alkoholu jego problemy z prawem się jednak nie skończyły.



fot. arch.

Jakby mało było tego, że jechał na bani, mężczyzna nie miał w ogóle uprawnień do kierowania pojazdami. Gdy policjanci chcieli go zatrzymać, 29-latek zaczął im ubliżać, a groźbami próbował nakłonić ich do dostąpienia od czynności służbowych. Widząc jednak, że nie przynosi to żadnych rezultatów, 29-letni obywatel Ukrainy spróbował jeszcze wręczyć funkcjonariuszom łapówkę w wysokości tysiąca złotych. To również – co przybysza ze Wschodu zapewne mocno zadziwiło – nie przyniosło oczekiwanych przez pijanego szofera efektów.

zig

Mężczyzna został przewieziony na komendę i osadzony w policyjnym areszcie. Po zgromadzeniu przez śledczych materiału dowodowego prokurator przedstawił podejrzanemu zarzuty dotyczące kierowania pojazdem w stanie nietrzeźwości, przekupstwa oraz znieważenia funkcjonariuszy. Lekkomysłny 29-latek został objęty policyjnym dozorem. Za popełnione przestępstwa mężczyźnie grozi kara do ośmiu lat pozbawienia wolności.



fot. arch.

Zarzuty dla kata

Kolejny domowy oprawca odpowie przed sądem za fizyczne i psychiczne znęcanie się nad osobą najbliższą. Tym razem to 38-letni mieszkaniec gminy Serock, który został zatrzymany po tym, jak będąc pod wpływem alkoholu, wszczął kolejną domową awanturę.

Jak ustalili interweniujący na miejscu policjanci, 38-latek od ponad dwóch lat miał znęcać się nad swoją partnerką. Z zeznań pokrzywdzonej wynikało, że w trakcie awantur mężczyzna wyzywał ją, a także bił pięściami po gło-

wie. W momencie zatrzymania 38-latek był kompletnie pijany. Badanie alkomatem wykazało, że w jego organizmie krążyły ponad dwa promile alkoholu. Funkcjonariusze znaleźli też przy nim porcję marihuany.

Po wytrzeźwieniu mężczyzna usłyszał zarzuty fizycznego i psychicznego znęcania się nad osobą najbliższą oraz posiadania narkotyków. Podejrzanego został objęty policyjnym dozorem. Ma on także zakaz zbliżania się do swojej partnerki, nakazano mu również opuszczenie wspólnie zajmowanego mieszkania.

zig



(Jedno)śladem recydywy

W trakcie patrolowania okolic garażu wielopiętrowego przy stacji PKP Legionowo policjantom udało się zatrzymać na gorącym uczynku mężczyznę kradnącego stamtąd rower. Jak się potem okazało, nie był to pierwszy podprowadzony przez niego jednośląd.



fot. arch.

Funkcjonariusze zwrócili uwagę na podejrzanego, metaliczny dźwięk. Gdy postanowili sprawdzić, co się dzieje, zauważyli mężczyznę pośpiesznie oddalającego się na rowerze. Policjanci ruszyli za nim w pościg. Po kilku minutach kierujący jednośladem został zatrzymany. Jak szybko wyszło na jaw, mężczyzna chwilę wcześniej ukradł z parkingu rower, przecinając najpierw zabezpieczającą go metalową linkę.

W toku dalszego postępowania policjanci ujawnili w mieszkaniu podejrzanego kolejny pochodzący z kradzieży jednośląd. Zgromadzony przez śledczych materiał dowodowy pozwolił na przedstawienie mężczyźnie zarzutów kradzieży i paserstwa. 27-latek był już wcześniej karany za przestępstwa przeciwko mieniu. W związku z tym za popełnione czyny będzie odpowiadał w warunkach recydywy.

zig



Pożar w serwisie

We wtorek (6 października) około godziny 21.30 do straży pożarnej wpłynęło zgłoszenie o pożarze w serwisie samochodowym znajdującym się w Rembelszczyźnie przy ul. Jana Kazimierza. Na miejsce wysłano pięć zastępów straży.

Gdy strażacy dotarli pod wskazany adres, okazało się, że pa-

liło się zaparkowane tam auto dostawcze. Ogniem były też zajęte trzy inne znajdujące się w jego pobliżu samochody. Ogień został na szczęście szybko ugaszony i nikomu nic się nie stało. Straty materialne były jednak nie do uniknięcia. Objęte pożarem pojazdy zostały mocno i nieodwracalnie uszkodzone, co oznacza, że o własnych siłach serwisu już prawdopodobnie nie opuszczą.

zig

Nastoletni problem

Nowoczesna sportowo-rekreacyjna przestrzeń przy ulicy Królowej Jadwigi w Legionowie za jednym zamachem dokonała dwóch rzeczy: poprawiła wizerunek osiedla Jagiellońska oraz komfort i ofertę spędzania wolnego czasu dla jego mieszkańców. Niestety nie wszystkich. Z biegiem lat zmodernizowany plac upodobał sobie uczniowie, którzy na tzw. siódmą wałą, by tak rzec, drzwiami i oknami. No i jak to młodzież, lubią się tam wyszumieć.

Echo młodzieżowych biesiad szybko dotarło do spółdzielczej rady osiedla. – Mieszkańcy skarżą się, że są tutaj libacje alkoholowe, że jest zaśmiecanie terenu. Wiele osób mówi, że podobno alkohol pije tu młodzież. Co prawda nikt jej za rękę nie złapał, nikt nie kontrolował alkomatem, natomiast tak dużo dochodzi do nas informacji tego typu, że postanowiliśmy się tym zainteresować. Również policja czy straż miejska, które tutaj przyjeżdżają, starają się interweniować, przy czym też nie mają żadnych niezbitych dowodów – zaznacza Irma Cegiełka, przewodnicząca Rady Osiedla Jagiellońska.

Jest za to mnóstwo zbitych i niezbitych butelek tudzież innych pamiątek po rozrywkowej aktywności. W tej sytuacji, z inicjatywy prezesa KZB Ireny Boguckiej, w ubiegły czwartek odbyło się spotkanie mające dać odpowiedź na pytanie o skalę zjawiska. A przy okazji,

dla dobra odwiedzających „siódmą” dzieci, pomóc w jego ograniczeniu. Oprócz pracowników spółki KZB uczestniczyli w nim też funkcjonariusze policji, straży miejskiej oraz członkowie Rady Osiedla Jagiellońska. – Pojawił się tu problem picia alkoholu przez młodzież. W związku z tym chcieliśmy podjąć wspólne działania, aby temu problemowi w przyszłości zapobiegać – mówi Irena Bogucka, prezes spółki KZB Legionowo. – Młodzież w wieku 12-14 lat to są osoby nieletnie. Przebywają tutaj do późnych godzin nocnych i jest to niepokojące. Po pierwsze dlatego, że nie interesują się tym rodzice, a po drugie, w dobie pandemii mogą się tu wydarzyć bardzo przykre rzeczy. A każdy z nas życzy młodym ludziom jak najlepiej, więc chcielibyśmy tego uniknąć – dodaje szefowa rady osiedla.

Perswazja okolicznych mieszkańców działa na krótką metę. Poza tym młodzi ludzie gdzieś

przecież spotykać się muszą. Niemniej jednak zarówno policjanci, jak i miejscy strażnicy od dawna uwzględniają ten teren w swoich patrolach. – Próbowaliśmy to robić w ten sposób, że pojawiały się one tutaj cyklicznie i z zaskoczenia. Zwłaszcza po południu i wieczorami. Było to bardziej działanie prewencyjne, bo wiemy, że straż miejska działa tylko w umundurowaniu służbowym, więc widać nas z daleka, zaś nikt raczej nie będzie spożywał alkoholu. A siedzieć na ławce i głośno rozmawiać czy śmiać się nikomu nie możemy zabronić, bo nie ma takiego zakazu – podkreśla Adam Nadworski, komendant Straży Miejskiej w Legionowie. Lecz to, co część uczestników nasiadówek po zmroku wyczynia, z prawem bywa już niestety na bakier. – Rzeczywiście, przebywa tutaj dużo młodzieży. Powstaje w związku z tym duży hałas, być może



jest też to „spożywanie”, aczkolwiek my tego na miejscu nie stwierdzamy. Niemniej wiemy, że później sprząta się stąd również butelki po alkoholu – twierdzi komendant. Inna sprawa, że – jak zauważyli sąsiedzi – co sprytniejsi konsumenci przelewają wyskokowe trunki do butelek po napojach. A fanta czy pepsi cola, nawet mocno rozrzedzona, żadnego funkcjonariusza nie zainteresuje.

Tak czy inaczej, po weekendzie pracownicy zarządzającej terenem spółki KZB zbierają stamtąd o połowę więcej opakowań po alkoholu niż w ciągu tygodnia. – Mamy zatrudnionych na stałe dwóch ludzi, którzy pracują po osiem godzin od poniedziałku do piątku. I w te dni my sprzątamy. Natomiast w sobotę i niedzielę nie pracujemy. Dlatego najgorzej jest tutaj w poniedziałki, kiedy zbieramy stąd nawet po dziesięć worków z butelkami – mówi prezes Irena Bogucka.

Osobną kwestią jest powodowany przez biesiadników hałas. Według niektórych

znacznie przekraczający poziom, choćby nawet wakacyjnej czy weekendowej, przyzwyczajeni jesteśmy, że później sprząta się stąd również butelki po alkoholu – twierdzi komendant. Inna sprawa, że – jak zauważyli sąsiedzi – co sprytniejsi konsumenci przelewają wyskokowe trunki do butelek po napojach. A fanta czy pepsi cola, nawet mocno rozrzedzona, żadnego funkcjonariusza nie zainteresuje. – Osoby z bloków nr 25 i 30 twierdzą, że latem musiały wręcz zamykać okna od strony tego placu, bo tak duży panował hałas. Przede wszystkim jest tu też bałagan: chusteczki, butelki, papierki i tak dalej. Tej młodzieży jest tutaj dużo. Niektórzy twierdzą, że w piątek czy w sobotę wieczorem bywa tu nawet 70-100 osób – mówi Irma Cegiełka. A to już spore zbiegowisko. Był moment, kiedy przy okazji piłkarskich mistrzostw Europy na placu działały kamerki internetowe. Teraz jednak, choć same urządzenia tam zostały, straż miejska nie ma młodzieży na oku. Powinno się to zmienić, gdy zmodernizowany zostanie legionowski monitoring, storpedowany na razie przez finansowe skutki pandemii. – To wymaga czasu i pieniędzy, więc na chwilę obecną obiecujemy patrole, patrole i jeszcze raz patrole. Mam nadzieję, że to będzie skutkowało tym, że mieszkańcy poczują się tu bezpieczniej

i stanie się to również spokojne miejsce, tak jak wiele innych w Legionowie – deklaruje komendant straży miejskiej.

Według obowiązującego na terenie obiektu regulaminu można tam przebywać od 6.00 do 22.00. Sęk w tym, że dla mundurowych to zbyt wątką podstawą do interwencji. – Wszelkie regulaminy wewnętrzne nie mają przełożenia na ustawę, na przepisy prawa, na podstawie których pracują straż miejska czy policja. Oczywiście, Kodeks wykroczeń lub przepisy prawa tutaj działają, ale na ogólnych zasadach, czyli obowiązuje zakaz spożywania alkoholu, zakaz wybrków chuligańskich, lub na przykład załatwiania potrzeb fizjologicznych. I w takich przypadkach będziemy tu reagować – dodaje Adam Nadworski. Funkcjonariusze apelują do mieszkańców o każdorazowe zgłaszanie zakłócających ich spokojnie incydentów i obiecują szybkie interwencje. Ale żadnej gwarancji, że „siódma” straci przez to na popularności, dać oczywiście nie mogą.

Waldek Siwczyński

W furi i na Mazury!

Jak przed weekendem doniósł bacznie śledzący pracę lokalnych samorządowców „Kurier Jabłony”, tamtejsi radni i urzędnicy mieli go spędzić - ma się rozumieć, służbowo - w jednym z hoteli na Mazurach, a konkretnie w popularnych wśród turystów Mikołajkach. W tak pięknych okolicznościach przyrody postanowili oni ponoć ruszyć z pracami nad przygotowaniem przyszłorocznego budżetu gminy.

Dlaczego omawianie gminnych wydatków jabłonowscy samorządowcy zamierzają rozpoczynając od ich poczynienia, trudno powiedzieć. Nie wiadomo też, przynajmniej oficjalnie, kto wpadł na ten turystycznie postępowy po-

mysl. Wedle doniesień „Kuriera Jabłony” wiadomo tylko, że delegację nad mazurską wodę zorganizował Urząd Gminy Jabłonna i miała w nim uczestniczyć część radnych oraz skromna grupa urzędników. Cóż, można

i tak. W miejscu, jak zachwała je sam hotel, idealnym na „kameratele” bankowo da się stworzyć budżet będący wodą na młyn gminnego postępu. Byle tylko nie był on na wodzie pisany...



Na wieść o samorządowej ekskursji internauci zareagowali cokolwiek sceptycznie. „Mają gest... radni... Zaczynać tworzyć budżet od marnotrawstwa... Ale propaganda będzie piała, że pracują nawet w weekend!” – napisał jeden z nich. Inny poszedł z kolei pandemicznym tropem: „Sesje przez internet, a spotkanie w Mikołajkach przy wspólnym stole. Nieźle to wykombinowali, jak koń pod górę”. Bez komentarza.

Czas na Rupieciarnię

Odkąd przed kilkoma laty rozgościła się na Moim Rynku, czyli zmodernizowanej części miejskiego targowiska, Rupieciarnia szybko zdobyła popularność wśród sprzedawców i ich klientów. Wkrótce, dzięki współpracy prezydenta Romana Smogorzewskiego oraz Ireny Boguckiej, prezes zarządzającej obiektem spółki KZB, na legionowski pchli targ powróci handlowe życie.



Decyzja, skonsultowana wcześniej z legionowskim sanepidem, już zapadła: po spowodowanej konsekwencjami pandemii przymusowej przerwie Rupieciarnia wznowi działalność w niedzielę 18 paździer-

nika. – Początkowo spółka KZB Legionowo zamierzała do końca bieżącego roku nie uruchamiać Rupieciarni. Jednakże na przestrzeni ostatnich tygodni odbyłem wiele rozmów z mieszkańcami, którzy przekonywali mnie

do wznowienia jej działalności. Wiem, że pani prezes odbyła ich równie dużo. W związku z tym, wychodząc naprzeciw oczekiwaniom mieszkańców, podjęliśmy decyzję o ponownym uruchomieniu tej formy handlu

– mówi prezydent Legionowa Roman Smogorzewski.

Według jej pomysłodawców Rupieciarnia to przestrzeń dla poszukiwaczy okazji, którzy wśród masy przeróżnych, głównie używanych bibelotów potrafią znaleźć coś dla siebie. Istotą tego rozwiązania jest dawanie drugiego życia rzeczom już nie nowym, lecz wciąż jeszcze znajdującym się w dobrym stanie. Jak dotąd udawało się to całkiem nieźle, więc wznowienie handlu w Rupieciarni powinno spotkać się z dużym zainteresowaniem wystawców. Muszą oni jednak wziąć poprawkę na pewne ograniczenia związane z profilaktyką antywirusową.

W obecnej sytuacji epidemiologicznej warunkiem udziału w kiermaszu jest dokonanie zgłoszenia drogą mailową na adres targowisko@kzb-legionowo.pl lub telefonicznie pod nr tel. 22 774 94 05 (w dni targowe w godz. 7.00-15.00). Zgłoszenia na dany tydzień przyjmowane będą także w godzinach

pracy biura KZB Legionowo Sp. z o.o. tj. w poniedziałek 9.00-17.00 oraz wtorek-piątek 7.00-

15.00 pod nr tel. 22 774 45 95. Prawidłowe zgłoszenie powinno zawierać imię osoby sprzedającej oraz numer telefonu kontaktowego. Nie ma możliwości dokonywania zgłoszeń z góry na cały miesiąc. Dokonanie zgłoszenia oznacza zapoznanie się i akceptację regulaminu oraz zasad obowiązujących na Targowisku Miejskim w Legionowie.

Kupcy oraz klienci Rupieciarni powinni przestrzegać podstawowych zasad bezpieczeństwa:

- Jeżeli sprzedajesz towar na targowisku, pamiętaj:**
 - **bezwzględnie zasłaniaj usta i nos**
 - **stosuj rękawiczki jednorazowe**
 - **zwiększ częstotliwość mycia rąk, używaj środków do dezynfekcji rąk, nawet jeśli stosujesz rękawiczki**
 - **zapewnij podawanie i pakowanie towaru przez sprzedającego, bez samoobsługowego zakupu**
 - **dezynfekuj wszystkie powierzchnie w obrębie swojego stoiska, zaopatr się w środki dezynfekcyjne**
 - **bezwzględnie przestrzegaj właściwego gromadzenia odpadów powstałych w obrębie stoiska. Po zakończonym handlu odpady zgromadź w foliowych workach**
 - **osoby wykazujące jakiegokolwiek objawy chorobowe nie mogą prowadzić sprzedaży.**
- Jeżeli dokonujesz zakupu na targowisku pamiętaj:**
 - **ogranicz czas zakupów na Rupieciarni do koniecznego minimum**
 - **bezwzględnie zasłaniaj usta i nos**
 - **stosuj rękawiczki jednorazowe lub dezynfekuj ręce**
 - **zachowuj wymagane odległości**
 - **wybieraj towar, ale go nie dotykaj – towar podaje sprzedawca**
 - **osoby przeziębione, chore, o zmniejszonej odporności, powinny zostać w domach dla bezpieczeństwa własnego oraz innych mieszkańców.**

Sztab na wszelki wypadek

W piątkowe przedpołudnie na terenie legionowskiego ratusza zebrał się sztab kryzysowy, zwołany w związku z pogarszającą się na skutek pandemii sytuacją w kraju. Urzędnicy, przedstawiciele miejskich spółek oraz służb mundurowych rozmawiali o tym, jak przygotować miasto i jego mieszkańców na drugą falę koronawirusa.



Skoro nie sposób bez strat odprzeć ataku pandemii, należy jak najbardziej jej go skomplikować. – Zorganizowaliśmy sztab kryzysowy, aby skoordynować nasze działania: zarówno urzędu miasta, jak i podległych jednostek, a także służb

mundurowych. W związku z powyższymi decyzjami rządu i wprowadzeniem w całym kraju żółtej strefy oraz związanymi z tym obostrzeniami chcemy, żeby wszystkie nasze jednostki podjęły niezbędne działania mające wesprzeć mieszkańców w tym

trudnym okresie – tłumaczy Piotr Zadrozny, zastępca prezydenta Legionowa.

Wszelkie konieczne kroki należało poczynić właściwie od zaraz. Zwłaszcza w kontekście nadchodzącego weekendu i zaplanowanych w tym czasie imprez kulturalnych i sportowych. Mając za sobą kilkumiesięczne doświadczenie w walce z koronawirusem, na odwołanie żadnego wydarzenia się nie zdecydowano. – Będziemy kontaktować się z ich organizatorami, tak aby odbyły się one już zgodnie z nowym reżimem sanitarnym, a więc przy ograniczonej liczbie osób, konieczności używania maseczek i obowiązkowej dezynfekcji rąk. Chodzi o to, abyśmy wspólnie dbali o nasze bezpieczeństwo. To nie jest tylko kwestia tego, żeby samemu nosić maseczkę, ale też tego, aby pokazać, że w ten sposób szanuje się inne osoby, ich zdrowie i życie.

W trakcie piątkowego spotkania sztabu kryzysowego zdecydowano o podjęciu szeregu działań mających na celu powstrzymanie liczby zakażeń. Począwszy od koniecznych zmian w obowiązujących na terenie miasta procedurach, a skończywszy na użyciu zabójczych dla koronawirusa środków chemicznych. – Wprowadzamy dezynfekcję tam, gdzie stwierdzono przypadki koronawirusa, jak na przykład w naszych placówkach oświatowych, a także w miejscach publicznych, takich jak urzędy, hala dworca i autobusy Darmowej Komunikacji Miejskiej. Chcemy tam prowadzić systematyczne dezynfekcje, aby korzystający z nich mieszkańcy czuli się bezpiecznie – mówi Piotr Zadrozny.

Niezależnie od działań gminnych, wiele w tej kwestii zależy od samych legionowian. Dla naszego własnego dobra warto, abyśmy na co dzień o tym pamiętali.

Wonder

Działacz na emeryturze

W ubiegłym tygodniu członkowie Zarządu Powiatu Legionowskiego pożegnali przechodzącego na emeryturę Witolda Domaszewicza, zasłużonego dla lokalnego sportu działacza oraz popularyzatora aktywności fizycznej. I podziękowali mu za wieloletnią pracę na rzecz upowszechniania sportu oraz za zaangażowanie w sprawy społeczności lokalnej.



foto: Powiat Legionowski

Pracę społeczną na rzecz sportu szkolnego Witold Domaszewicz rozpoczął przed trzydziestoma laty, we wrześniu 1980 r. Był wiceprzewodniczącym Powiatowego Szkolnego Związku Sportowego w Legionowie, pełnił także funkcję prezesa Miejskiego Szkolnego Związku Sportowego w Legionowie. Od lutego 2019 roku był koordynatorem zawodów

międzypowiatowych Powiatowego Szkolnego Związku Sportowego. Świeżo upieczony emeryt był także prezesem MUKS Piaski Legionowo (w latach 2006-2012) oraz pomysłodawcą i założycielem sekcji piłki ręcznej mężczyzn w Legionowie.

Za swoją pracę Witold Domaszewicz wielokrotnie otrzymywał podziękowania od władz samorządowych miasta i powiatu, Zarządu Wojewódzkiego Szkolnego Związku Sportowego Warszawy i Mazowsza, Zarządu Związku Piłki Ręcznej w Polsce, Ministra Edukacji i Sportu oraz Ministra Sportu.

oprac. red.

Delicje na kółkach

Doznań artystycznych na tym festiwalu spodziewać się raczej trudno. Za to wrażeń gastronomicznych powinien on (podobnie jak kalorii...) dostarczyć całe mnóstwo. Od piątku do niedzieli pod legionowską DPD Areną miłośnicy foodtruckowego menu oficjalnie zakończą podczas ich miejskiego festiwalu tegoroczny sezon.

Organizatorzy imprezy obiecują, że mobilne kuchnie z całego kraju serwować będą dania pochodzące ze wszystkich stron świata. Temu kulinarnemu wydarzeniu towarzyszyć mają też inne atrakcje, zarówno dla dzieci, jak i dorosłych: dmuchańce i tor przeszkód dla dzieci, szczudlarze, pokaz fishshow oraz strefa chilloutu pod girlandami – wygląda ją smakowicie. O muzyczną oprawę imprezy zadba didżej.

Jeśli chodzi o festiwalowe dania główne, opisywane są one następująco: „Będą klasyczne już Burgery czy hiszpańskie Churros, bez których żadne wydarzenie się nie obejdzie, prawdziwa włoska Pizza, Donuty, meksykańskie Burrito oraz Quesadillas, Ramen, dania z wooka, niestandardowa kuchnia kaszubsko-niemiecka, Pieroz-

ki na parze, Bao, Gofry bańkowe, kanapki Pastrami z mostka wołowego, kanapki z chrupiącym kurczakiem i pyszna Kawa. Piwosze będą mogli skosztować rzemieślniczego piwa, a panie grzane go wina”. Organizator obiecuje dołożyć wszelkich starań w celu zapewnienia wszystkim uczestnikom bezpieczeństwa sanitarnego. Niestety, sądząc po prognozach, trudniej będzie zapewnić w weekend ładną pogodę...

W piątek bufety na kółkach będą czynne w godz. 15-20, w sobotę od 12 do 21, a w niedzielę od 12 do 20. Odwiedzając funpage Festiwal Foodtrucków na Fb, można wziąć udział w zabawach, w których nagrodami są vouchery na darmowe posiłki – oczywiście z foodtrucka.

red.

Bombowa narada

Powtarzające się e-maile kierowane do szkół oraz przedszkoli z terenu powiatu legionowskiego, zawierające informacje o rzekomych zagrożeniach w postaci ładunków wybuchowych, broni chemicznej lub biologicznej, stały się ostatnio prawdziwą plagą. O tym, jak sobie z nią radzić, rozmawiano podczas wtorkowego (13 października), prowadzonego online spotkania poświęconego działaniom policji i jej współpracy w tym zakresie z placówkami oświatowymi.



Pierwotnie narada dotycząca wypowiedzianej oświacie cybernetycznej wojny miała odbyć się w legionowskim ratuszu. Po tym, jak powiat i reszta kraju stały się

żółtą strefą, jej organizatorzy: Starostwo Powiatowe oraz Komenda Powiatowa Policji w Legionowie, postanowili jednak przenieść spotkanie do sieci. Oprócz odpowie-

dzialnych za edukację urzędników, przedstawicieli placówek oświatowych, a także – jak w przypadku spółki KZB Legionowo – pracowników gminnych podmiotów troszczących się o ich bazę lokalową, w konferencji wzięli udział funkcjonariusze na co dzień walczący z internetowymi przestępcami. Swym doświadczeniem służył m.in. mł. insp. Rafał Zatar, naczelnik wydziału do walki z cyberprzestępczością Komendy Stołecznej Policji. Celem wtorkowego spotkania było poinstruowanie uczestników o zasadach postępowania w przypadku otrzymania e-maila o zagrożeniu oraz zapoznanie ich z podejmowanymi w takich sytuacjach działaniami Policji.

Według mundurowych tego rodzaju wiadomości rozsyłane są najczęściej z zagranicznych serwerów, przez co wykrycie sprawców jest bardzo trudne. Pomimo niewielkiej, spadającej po każdym fałszywym „ataku” wiarygodności, takie działania osiągają zamierzony przez sprawców efekt – wzbudzają niepokój, dezorganizują pracę szkół, przedszkoli, stawiając na równe nogi policjantów i służby ratunkowe. Mł. insp. Rafał Zatar zapewnił, że każda taka wiadomość jest sprawdzana, analizowana i podjęte zostają próby zlokalizowania nadawcy. Podkreślił zarazem ważną rolę pracowników placówek oświatowych, którzy posiadając od-

powiednią wiedzę i potrafiąc prześledzić drogę wiadomości, mogą od razu zakwalifikować ją jako kaskadową, czyli najpewniej zawierającą fałszywy alarm.

Ważne jest, aby wiedzieć, jak zorganizowana jest komunikacja elektroniczna w danej placówce oraz umieć wygenerować tzw. rozszerzony nagłówek wiadomości, czyli informację o drodze, którą wiadomość przebyła od nadawcy do adresata. W alarmach o charakterze kaskadowym wykorzystywane są zazwyczaj usługi pocztowe świadczone przez dostawców działających na styku sieci internetowej i sieci TOR, co zapewnia im anonimowość. Przykładowymi usługodawcami są SecMail oraz ProtonMail. Każda wiadomość w nagłówku zawiera niepowtarzalny identyfikator Message-ID. W przypadku korespondencji kierowanej z sieci TOR oznaczony będzie on rozszerzeniem .onion.pl.

Jak radzą specjaliści, warto usunąć adres e-mail placówki ze strony internetowej, aby był niewidoczny i zastąpić go specjalnym formularzem kontaktowym. To nie tylko utrudni sprawcom dotarcie do fałszywym alarmem do odbiorcy, ale także znacznie ułatwi Policji poszukiwanie sprawców, jeśli taka wiadomość jednak zostanie dostarczona.

RM

Wirus komplikuje edukację

Końcówka ubiegłego tygodnia stała pod znakiem niepokojących informacji o przypadkach stwierdzenia koronawirusa wśród pracowników legionowskich placówek oświatowych. Na szczęście zadziałały przygotowane wcześniej procedury i sytuacja nie wymknęła się spod kontroli.



Najpierw (9 października) pojawił się komunikat o stwierdzeniu pozytywnego wyniku testu SARS-COV-2 u osoby zatrudnionej w Zespole Szkół

no-Przedszkolnym nr 2. „Informujemy, że u jednego z pracowników obsługi zdiagnozowano Covid-19. Poinformowaliśmy Powiatową Stację Sanitarno-

-Epidemiologiczną. Pracownik od początku października był nieobecny w pracy. Zgodnie z procedurą ustalono listę kontaktów i przekazano do sa-

nepidu. Czekamy na informację zwrotną” – napisała dyrektor szkoły Dorota Kuchta. Na reakcję PSSE nie czekano długo. Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Legionowie szybko zakomunikował, że na skutek prowadzonego dochodzenia epidemiologicznego osoba mająca kontakt z pracownikiem z wynikiem (+) została objęta nadzorem epidemiologicznym. Co więcej, z przeprowadzonego przez inspektorów dochodzenia wynikało, że nie ma konieczności zmiany w harmonogramie pracy placówki.

Na tym zamieszanie z koronawirusem w ZSP 2 się jed-

nak nie zakończyło. W poniedziałek (12 października) jego dyrekcja otrzymała informację, że u jednej z pracownic obsługi w przedszkolu potwierdzono zachorowanie na Covid-19. „Osoba ta ostatni raz była w pracy 1 października. Po konsultacji z Powiatową Stacją Sanitarno-Epidemiologiczną ustalono, że w związku z jej długą nieobecnością nie ma konieczności podejmowania szczególnych działań przy zachowaniu dotychczasowego reżimu sanitarnego. Przedszkole funkcjonuje bez zmian” – uspokajała za pośrednictwem sieci dyr. Dorota Kuchta.

Miniony weekend nie był spokojny także dla społeczności Szkoły Podstawowej nr 8. W związku z kolejnymi dwoma pozytywnymi wynikami u jej pracowników, biorąc pod uwagę Pozytywną Opinię Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Legionowie, Prezydent Miasta Legionowo wyraził zgodę na zawieszenie

zajęć we wszystkich oddziałach IV-VIII w okresie od 12 do 16 października. Postanowiono, że nauka odbywać się będzie w sposób zdalny. Ponadto prezydent wyraził zgodę na zawieszenie do 15 października zajęć dla czterech oddziałów. „Podejmowane są obecnie działania określone procedurami. Dyrektor jest w kontakcie z PSSE. W godzinach wieczornych będzie przeprowadzona dodatkowa dezynfekcja szkoły, mająca na celu zapewnienie bezpieczeństwa sanitarnego uczniów i pracowników” – poinformował w niedzielne popołudnie ratusz.

Podkreślono zarazem, że pracownicy wszystkich jednostek oświatowych dochowują wszelkich starań podczas codziennych czynności związanych z utrzymaniem czystości i porządku (w tym z bieżącą dezynfekcją) na terenie prowadzonych przez gminę szkół oraz przedszkoli.

Gadget

Kolejarze NIE do przejścia

Jak doniósł legionowski ratusz, PKP Polskie Linie Kolejowe nie planują obecnie budowy nowego przejścia dla pieszych na osiedlu Kozłówka - taką odpowiedź na petycję otrzymali mieszkańcy oraz popierający ich starania Urząd Miasta Legionowo. Co więcej, według informacji przekazanych miastu przez spółkę pierwszego października, zamierza ona zlikwidować obecnie funkcjonujące przejście pomiędzy ul. POW a ul. Szwajcarską.

Obok nowego przejścia, w swojej petycji mieszkańcy prosili również o ekrany obniżające poziom hałasu. Nie mówiąc otwartym tekstem NIE, kolejarze – patrząc na sprawę z perspektywy robót mających za zadanie zwiększenie przepustowości na odcinku Warszawa Wschodnia-Nasielsk – sugerują najpierw wykonanie w tym miejscu badań środowiskowych, w tym także analiz akustycznych.

„Jeżeli analizy wskażą potrzebę realizacji środków minimalizujących oddziaływanie akustyczne, to środki takie zostaną uwzględnione w ramach planowania inwestycji” – napisały PKP PLK. Zaznaczając jednocześnie, że przeprowadzenie badań jest uzależnione od uzyskania na ten cel dofinansowania ze środków unijnych. Na nie zaś, mając na względzie choćby finansowe skutki pandemii, można

by (i zapewne przyjdzie) czekać bardzo długo.

Zanim jeszcze ze strony spółki PKP PLK nadeszła odmowna odpowiedź dotycząca przeprawy na Kozłówce, Prezydent Miasta Legionowo zadeklarował współfinansowanie budowy nowego przejścia dla pieszych w miejscu wskazanym przez mieszkańców. W obecnej sytuacji, gdy właściciel terenu nie zamierza realizować





tej inwestycji, miasto jest gotowe na jej samodzielne wykonanie. W pełni świadome jednak skali trudności tego tylko na pozór stosunkowo prostego zadania. – Inwestowanie na terenie kolejowym jest skomplikowane i wymaga szeregu uzgodnień. Często różne spółki kolejowe wydają sprzeczne opinie. Dlatego oczekujemy wykonania przez PKP PLK projektu technicznego przejścia oraz uzyskania pozwolenia na jego budowę – mówi Piotr Zadrozny, zastępca prezydenta Legionowa.

Niezależnie od tego zastanawiający jest fakt, że pismo o zamiarze wszczęcia procedury likwidacji obecnie funkcjonującego przejścia pomiędzy ulicami POW i Szwajcarską spółka przesyłała do Legionowa zaledwie dzień po dostarczeniu swojego stanowiska w sprawie petycji mieszkańców osiedla Kozłówka. Czy to swego rodzaju rewanż za ich nieuzasadnione w opinii kolejowych bossów roszczenia, czy tylko przypadkowa zbieżność dat? Znając życie,

odpowiedzi na te pytania nigdy zapewne nie poznamy.

Co do wspomnianego przejścia, miało ono być „wygaszane” od 1 listopada br. Powód? Kolej twierdzi, że do przejazdu nie dochodzi droga publiczna, czyli taka, z której każdy może skorzystać. Tymczasem według miejskich urzędników nie jest to prawdą, ponieważ już wcześniej został wydzielony pas drogowy w ul. POW, zaś Rada Miasta Legionowo podjęła uchwałę o zaliczeniu ulic Polskiej Organizacji Wojskowej i Szwajcarskiej do dróg publicznych. Aby rozwiać wątpliwości PKP, w środę (7 października) ratusz przekazał oficjalne pismo w tej sprawie. – Nie ma naszej zgody na utrudnianie życia mieszkańcom Legionowa. Liczymy, że kolej wycofa się z nieprzemysłanej decyzji – dodaje Piotr Zadrozny. Cóż, tak czy inaczej w tej sprawie na pewno, jak sugeruje tytuł pewnej telewizyjnej audycji, warto rozmawiać.

Wonder





„Szacunek oddany klasie nauczycielskiej jest miarą oświaty narodu, bo im więcej naród jest oświecony, tym wyżej ceni tych, którzy mu światło przynoszą”
Eliza Orzeszkowa


Szanowni Dyrektorzy, Nauczyciele, Pedagogzy i Pracownicy Oświaty,
z okazji Dnia Edukacji Narodowej składamy serdeczne życzenia wszelkiej pomyślności, zdrowia, radości z osiągnięć w pracy zawodowej, wytrwałości w pokonywaniu codziennych trudności i powodzenia w życiu osobistym.

Jednocześnie dziękujemy Państwu za trud i poświęcenie włożone w edukację oraz wychowanie młodzieży szkolnej, za kierowanie w drodze do zdobywania wiedzy, odkrywania prawdy i kształtowania postaw.

Z wyrazami uznania



Prezydent Miasta Legionowo
Roman Smogorzewski



Przewodniczący
Rady Miasta Legionowo
Ryszard Brański

Z nożem do sąsiadów

Legionowscy policjanci zatrzymali 53-letniego mężczyznę, który uzbrojony w nóż kuchenny usiłował w bliżej nieznanym celu wedrzeć się do mieszkań sąsiadów. Sąd w Legionowie zdecydował o tymczasowym aresztowaniu agresora.



Zdarzenie miało miejsce pod koniec września. Zdenerwowani mieszkańcy jednego z bloków

poinformowali dyżurnego legionowskiej komendy policji, że ich pijany sąsiad uzbrojony w

nóż kuchenny dobija się do ich mieszkań, żądając natychmiastowego otwarcia drzwi. Zanim policjanci przyjechali na miejsce, 53-latek zdołał uszkodzić nożem wejścia do dwóch lokali. Agresywny mężczyzna został zatrzymany. Badanie alkomatem wykazało, że w jego organizmie krążył ponad promil alkoholu.

Po wytrzeźwieniu śledczy przedstawili mu zarzut kierowania gróźb karalnych oraz uszkodzenia mienia na kwotę prawie pięciu tysięcy złotych. Na wniosek prokuratora Sąd Rejonowy w Legionowie zastosował wobec 53-latka środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania na okres dwóch miesięcy.

zig

DeKUPAŻ po legionowsku

Miejscy urzędnicy ruszyli z kolejną edycją akcji zachęcającej mieszkańców do sprzątania po swoich czworonogach. Tym razem jej przewodnie, nawiązujące do jednej z plastycznych technik hasło brzmi: „Trawnikowy deKUPAŻ”.



Wprawdzie z biegiem lat wielu właścicieli psów zmieniło wcześniejsze przyzwyczajenia i zaczęło usuwać ślady po ich spacerowej aktywności, wciąż jednak są tacy, którzy tego nie robią. Dlatego teraz – oprócz mediów społecznościowych i ulotek, które posiadacze zwierzaków znajdują m.in. w gabinetach weterynaryjnych – informacyjny przekaz... sięgnął bruku. Innymi słowy, trafił również na miejskie chodniki. Dzięki aktywności wspierających akcję wolontariuszy można go od niedawna dostrzec na terenie całego Legionowa. Taki sposób prezentacji pozwolił, zdaniem pomysłodawców, na dotarcie do większej grupy właścicieli czworonogów i pomoże zwiększyć ich świadomość toksycznego problemu. – Poprzednie edycje akcji spotykały się z uznaniem mieszkańców, którzy często dzielili

się z nami swoimi spostrzeżeniami i uwagami. Często podkreślali, że inicjatywy promujące sprzątanie psich nieczystości w znaczny sposób poprawiają wygląd miasta oraz komfort życia mieszkańców – mówi Piotr Zadrożny, zastępca prezydenta Legionowa. Oby „Trawnikowy deKUPAŻ” i tym razem okazał się skuteczny.

Akcja na taką skalę nie byłaby możliwa bez wsparcia i zaangażowania harcerzy z legionowskiego hufca ZHP, Spółdzielni Mieszkaniowej Lokatorsko-Własnościowej oraz wspólnot mieszkaniowych. W miniony weekend druhowie pracownicy umieszczali na chodnikach apele do deKUPAŻowej przyzwoitości. Czas pokaże, czy ta kupa roboty nie pójdzie na marne.

Gadget

Otwarte 7 dni w tygodniu od 6:00 do 22:00

Pływalnia Wodne Piaski

ul. Piaskowa 1A

brodzik dla dzieci zjeżdżalnia
basen sportowy basen rekreacyjny
jacuzzi sauna

Honorujemy karty: 
Multisport: plus, senior, kids
Fit profit, Fit sport, Ok system

tel. 22 772 84 14, 22 772 84 13

  szczegóły na kzb-legionowo.pl 

Motorower z promilami

Kolejny kierujący swoją jazdę na podwójnym gazie zakończy na sali rozpraw. Tym razem w ręce policjantów wpadł 52-letni mężczyzna, który pod wpływem alkoholu jechał motorowerem.

Do zatrzymania 52-lata doszło w zeszły piątek około godziny 14.00 na terenie gminy Serock. Badanie alkomatem wykazało, że w jego organizmie

krążyło ponad półtora promila alkoholu. Mężczyzna usłyszał już zarzut kierowania pojazdem w stanie nietrzeźwości. O jego dalszym losie zadecyduje sąd.

Za popełnione przestępstwo grozi motorowerzyście do dwóch lat więzienia.

zig



Zarządzanie i administrowanie nieruchomościami wspólnot mieszkaniowych oraz wynajem obiektów

KZB LEGIONOWO

Tel. 22 774 45 95
ul. Piłsudskiego 3
05-120 Legionowo
info@kzb-legionowo.pl

www.kzb-legionowo.pl

BAROS GROUP

KOMPLEKSOWE SPRZĄTANIE
i utrzymanie czystości na terenie osiedli, terenów zewnętrznych, sprzątnięcie po budowach, remontach, zakładach produkcyjnych, halach, magazynach, garażach,
specjalistyczne sprzątnięcie obiektów medycznych, powierzchni biurowych, mycie okien,
serwis nocny i dzienny.
Tel. 510 123 960
l.bogucki@barosgroup.pl
www.barosgroup.pl

STACJA

- przeglądy rejestracyjne •
- naprawy główne i bieżące •
- serwis klimatyzacji •

Legionowo Przystanek
ul. Jagiellońska 88
tel. 22 793 01 79

USŁUGI

- Hydrauliczne Naprawy Awarie Remonty 692 827 915
- **KOMPUTER** naprawy dojazd 513820998

Zakłady Konfekcyjne

ANETEX

poszukują:

– szwaczkę maszynowych lub krawcowych.
Pracodawca zwraca koszty dojazdu do pracy i rejestruje w pełnym wymiarze godzin.

Tel. 608 452 520
22 784 42 35

REKLAMA

tel. 797 175 329

reklama@miejscowa.pl

MÓJ RYNEK

TARGOWISKO W LEGIONOWIE

ZAPRASZAMY DO KONTAKTU:
KZB Legionowo Sp. z o. o.
Targowisko Miejskie
tel. 22 774 94 05 | info@kzb-legionowo.pl

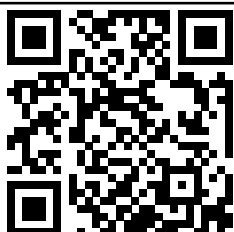
Zapraszamy do współpracy rolników i producentów artykułów rolno-spożywczych wytwarzanych w systemie rolnictwa ekologicznego.

NOWE MIESIĘCZNE STAWKI
za wynajem stoisk handlowych

10 zł dla stoisk ekologicznych i rolników
55 zł dla pozostałych sprzedawców



Targowisko „Mój Rynek” czynne jest 7 dni w tygodniu.



MIEJSCOWA
na weekend

Tygodnik Powiatowy

Adres: 05-120 Legionowo
ul. Piłsudskiego 3
tel. 515 267 766
e-mail: gazeta@miejscowa.pl

Redaktor Naczelny: Waldek Siwczyński - waldek@miejscowa.pl

Redakcja: Rafał Michałowski - rafal@miejscowa.pl

Igor Zieliński, Anna Krajewska, współpraca - Katarzyna Gębał

Dział reklamy: reklama@miejscowa.pl, tel. 797 175 329

Druk: Grey Line Agencja reklamowo-wydawnicza

05-120 Legionowo, ul. ks. płk J. Mrugacza 1C Legionowo

Wydawca: KZB Legionowo Sp. z o. o., 05-120 Legionowo

ul. Piłsudskiego 3, tel. 22 774 45 95

Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych reklam.

Zastrzegamy sobie prawo skracania i redagowania tekstów.

Nie zwracamy materiałów niezamówionych.

BĄDŹ WIDOCZNY!

ZWIĘKSZ LICZBĘ KLIENTÓW!

ZAMÓW OGŁOSZENIE JUŻ DZIŚ!

NIE ZWLEKAJ!

✓ BEZPŁATNY TYGODNIK

✓ 10.000 SZTUK NAKŁADU

✓ ZASIĘG POWIATOWY

ZADZWOŃ - 797 175 329

reklama@miejscowa.pl

OBWIESZCZENIE

o przystąpieniu do opracowania prognozy oddziaływania na środowisko do „Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obszaru sołectwa Michałów-Grabina, w gminie Nieporęt”

Na podstawie art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 3 października 2008r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2020 r. poz. 283, z późn.zm) zawiadamia się o przystąpieniu, w ramach strategicznej oceny oddziaływania na środowisko, do opracowania prognozy oddziaływania na środowisko do „Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obszaru sołectwa Michałów-Grabina, w gminie Nieporęt” (działki ewid. nr 1/10, 64/8, 65/9 i część działki ewid. nr 71/1), sporządzanego na podstawie uchwały Rady Gminy Nieporęt Nr XXX/98/2020 z dnia 24 września 2020 r.

Informuje się o możliwości zapoznania się z niezbędną dokumentacją sprawy w Urzędzie Gminy Nieporęt. Zainteresowani mogą zgłaszać wnioski do wyżej wymienionej prognozy oddziaływania na środowisko w formie pisemnej, ustnie do protokołu lub za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym na adres: urząd@nieporet.pl - w terminie 21 dni od dnia ogłoszenia.

Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę, adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Przedłożone wnioski podlegają rozpatrzeniu przez Wójta Gminy Nieporęt.

Klauzula informacyjna:

Zgodnie z art. 13 ust. 1 i ust. 2 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) – dalej RODO, informuję, że:

1. Administratorem Pani/Pana danych osobowych jest Gmina Nieporęt reprezentowana przez Wójta Gminy Nieporęt, ul. Plac Wolności 1, 05-126 Nieporęt.

2. Administrator wyznaczył Inspektora Ochrony Danych, Pana Dariusza Piesio, z którym można się skontaktować przesyłając informację na adres poczty elektronicznej e-mail: iod@nieporet.pl

3. Pani/Pana dane osobowe przetwarzane będą w oparciu o art. 6 ust. 1 lit. c i e RODO w celu opracowania projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego na podstawie art. 6, 14, 15 oraz zgodnie z art. 17 i 18 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2020 r. poz. 293, z późn.zm.) w ramach realizacji zadań publicznych przez Administratora oraz w celach archiwizacji dokumentacji w oparciu o ustawę z dnia 14 lipca 1983 r. o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach archiwalnych (Dz.U. z 2020 r. poz. 164, z późn.zm.).

4. Odbiorcami Pani/Pana danych osobowych będą zewnątrzni wykonawcy projektów dokumentów planistycznych realizujących zadania publiczne na podstawie zawartej umowy cywilnoprawnej lub osoba upoważniona do odbioru dokumentów, a także podmioty świadczące usługi na rzecz Administratora.

5. Pani/Pana dane osobowe będą przetwarzane przez okres niezbędny dla realizacji celu przetwarzania oraz okres wynikający z przepisów prawa dot. archiwizacji.

6. W związku z przetwarzaniem Pani/Pana danych osobowych przysługują Pani/Panu prawa na warunkach i w zakresie określonym w art. 15 – 21 RODO, w tym prawo dostępu do treści swoich danych oraz prawo ich sprostowania, ograniczenia przetwarzania, prawo wniesienia sprzeciwu wobec przetwarzania.

7. Zgodnie z art. 77 RODO przysługuje Pani/Panu prawo wniesienia skargi do organu nadzorczego, gdy uzna Pani/Pan, że przetwarzanie Pani/Pana danych osobowych narusza przepisy RODO.

8. Podanie przez Pana/Panią danych osobowych jest dobrowolne. Konsekwencją niepodania danych osobowych jest pozostawienie wniosku bez rozpoznania.

9. Podane przez Pana/Panią dane osobowe nie będą wykorzystywane do zautomatyzowanego podejmowania decyzji, w tym profilowania, o którym mowa w art. 22 RODO.

10. Podając dane dodatkowe (telefon, e-mail) wyraża Pani/Pan zgodę na ich przetwarzanie dla potrzeb niezbędnych do przeprowadzenia postępowania w związku ze złożonym wnioskiem.

11. Pani/Pana dane dodatkowe (telefon, e-mail) przetwarzane będą tylko w celu usprawnienia kontaktu organu rozpatrującego wnioski ze składającym wnioski.

12. Posiada Pani/Pan prawo cofnięcia zgody w dowolnym momencie bez wpływu na zgodność z prawem przetwarzania, którego dokonano na podstawie zgody przed jej cofnięciem.

Wójt Gminy Nieporęt
mgr Sławomir Maciej Mazur

INFORMACJA

Gmina Legionowo w imieniu której działa K Z B Legionowo Spółka z o.o. podaje do publicznej wiadomości

że zgodnie z art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2020 roku, poz.65 ze zm.) na tablicach informacyjnych KZB Legionowo Sp. z o.o. oraz Urzędu Miasta Legionowo, na okres na okres 21 dni tj. od dnia 15.10.2020r. do 05.11.2020r. został umieszczony wykaz o przeznaczeniu do wydzierżawienia na czas oznaczony do 3 lat terenu oznaczonego jako część działki nr Ew. 3/18 w obrębie Ew. 70 przy ul. Sikorskiego 11 o pow. 200,00m2 na rzecz osoby fizycznej będącej dotychczasowym dzierżawcą, która korzystała z tej nieruchomości na podstawie umowy dzierżawy zawartej na okres 3 lat

Bliższych informacji udziela K Z B Legionowo Spółka z o.o. ul. marsz. J. Piłsudskiego 3, pok. Nr 21 lub pod nr tel. 766 47 38.

PREZES ZARZĄDU
Irena Bogucka



KZB Legionowo Sp. z o.o.
poszukuje pracownika
**NA STANOWISKO
KONSERWATORA**
w placówkach oświatowych
na terenie Legionowa.

Od kandydatów oczekujemy:

- wykształcenia min. zawodowego,
- umiejętności wykonywania drobnych prac budowlanych,
- zdolności manualnych potrzebnych do wykonywania różnych napraw w budynku – tzw. „złota rączka”.

Mile widziane doświadczenie na podobnym stanowisku pracy.

Na kandydatów oczekujemy

19.10.2020r. (poniedziałek) godz. 15:00

w siedzibie KZB Legionowo Sp. z o.o.
przy ul. marsz. J Piłsudskiego 3, parter sala obsługi klienta. **Prosimy o przyniesienie ze sobą CV**

Ogłoszenia drobne

są przyjmowane
w Biurze Obsługi
Klienta KZB Legionowo
przy ul. Piłsudskiego 3
w godzinach
pracy kasy: poniedziałek: 12:00-16:00
od wtorku do piątku:
09:00-13:00

BOL-MAR dorabianie kluczy, ostrzenie:

- noży
- nożyczek
- pił tarczowych
- noży i sit do mięsa
- noży heblarskich
- sekatorów itp.

montaż i wymiana zamków

Targ Miejski Legionowo
Centrum Komunikacyjne
(nowy punkt)

517 582 537
www.bolmar.eu

INFORMACJA

Gmina Legionowo w imieniu której działa K Z B Legionowo Spółka z o.o. podaje do publicznej wiadomości

że zgodnie z art. 35 ust.1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2020 roku, poz.65 ze zm.) na tablicach informacyjnych KZB Legionowo Sp. z o.o. oraz Urzędu Miasta Legionowo, na okres 21 dni tj. od dnia 15.10.2020r. do 05.11.2020r. został umieszczony wykaz o przeznaczeniu do oddania w najem, na okres 3 lat, w drodze bezprzetargowej, pomieszczeń „klubu osiedlowego” znajdujących się w budynku przy ul. Aleja 1 Dywizji Zmechanizowanej 16 w Legionowie, pod dotychczasową działalność Stowarzyszenia „Wolontariat Legionowo” będącego dotychczasowym najemcą, które korzystało z tych pomieszczeń na podstawie umowy najmu zawartej na okres 3 lat.

PREZES ZARZĄDU
Irena Bogucka



Ziemniaki pieczone w skórkach

Składniki:

- 1 ½ kg ziemniaków
- 4 łyżki oliwy z oliwek
- 4 łyżki oleju
- słodka papryka w proszku
- ostra papryka w proszku
- rozmaryn, tymianek, lubczyk
- sól
- pieprz czarny



Ziemniaki optukać (jeśli są bardzo brudne to zamoczyć w wodzie na kilka minut), a następnie dokładnie umyć (np. szczoteczką) i ponownie optukać. Pokroić w grubą kostkę i rozłożyć w formie do pieczenia wyłożonej wcześniej papierem do pieczenia. Do miseczki wlać oliwę z oliwek i olej. Dodać szczyptę słodkiej i ostrej papryki w proszku, rozmarynu, tymianku, lubczyku, soli, czarnego pieprzu i dokładnie razem rozmieszać.

Połową sosu z przyprawami polać ziemniaki i włożyć do nagrzanego piekarnika.

Piec przez 20 minut w temperaturze 180 °C. Następnie formę z ziemniakami wyciągnąć z piekarnika, ziemniaki polać pozostałym sosem z przyprawami i ponownie całość włożyć do piekarnika. Piec przez kolejne 20 minut w temperaturze 180 °C.

Podać na gorąco do kotletów, ryb lub z maślanką. Podane składniki wystarczą na około 5 porcji.

Smacznego!

Burzliwe losy inwestycji

Z ARCHIWUM MIEJSCOWEJ

Zbyt długo się już ciągnął serial opowiadający o przebudowie odcinka drogi 61 przebiegającego przez Legionowo powoli zmierza chyba do szczęśliwego finału. Zwrotów akcji w trakcie jego trwania było jednak sporo. Przypomnijmy te związane z przebudową wiaduktu.

Inwestycji tej rzucano pod nogi wiele kłód. Przewodził w tym właściciel działki u zbiegu ul. Handlowej i Warszawskiej, który nie zgadzał się na przebudowę wiaduktu i – do pewnego czasu – skutecznie ją blokował. Ruszyła ona w końcu w 2007 r. Prace prowadzono mimo tego, że główny inwestor, czyli Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad, nie miała prawa własności do wszystkich terenów przeznaczonych pod realizację inwestycji. Problemem była właśnie działka przy Handlowej, któ-

rej właściciel za nic nie chciał sprzedać. Gdy dotarła tam budowa, prace wstrzymano. Z ich wznowieniem czekano, aż wojewoda zakończy procedurę egzekucyjną, którą wszczął na wniosek GDDKiA. – Procedury niestety trwają. Zawsze staramy się załatwić taką sprawę polubownie. Lecz kiedy strona nie akceptuje oferowanych warunków, nie pozostaje nic innego jak przeprowadzenie egzekucji – tłumaczyła Małgorzata Tarnowska, rzecznik GDDKiA.

„Egzekucja” na właścicieli sklepu z filtrami samochodowymi odbyła się 14 października 2008 r. Około dziesiątej rano przedstawiciele wojewody i Generalnej Dyrekcji wkroczyli na teren spornej działki. W czynnościach asystowało im kilkunastu policjantów z legionowskiej komendy i miejskich straż-

ników. – Naszą rolą jest zapewnienie ładu i porządku podczas wykonywania egzekucji – mówił mł. asp. Robert Szumiata, ówczesny oficer prasowy KPP w Legionowie. Zaangażowanie aż tak dużych środków nie było, jak się okazało, wcale konieczne. Zawłaszczenie części działki pod budowę drogi i chodnika przebiegało bowiem bez przeszkód. Właściciel terenu nieraz tylko wykrzykiwał, co sądzi o czynnościach prowadzonych na jego podwórku, nazywając je złodziejstwem. Przez większość czasu był on natomiast zajęty rozmową z zaproszonymi przez siebie dziennikarzami z TVP Info i „Rzeczpospolitej”.

Dokonana egzekucja odblokowała wstrzymaną na jakiś czas budowę wiaduktu. Szacowanych na cztery miesiące opóźnień nie dało się już jednak nadrobić.

Spadło z pióra

Bez wstępu do talentu

Zerkając ostatnimi laty na różne utalentowane programy, jakoś tak zrobiło mi się pewnego dnia smutno. Pal sześć zazdrość o to, że moich potraw lub tańca (o śpiewie nie wspomnę) kamera nawet nie chciałaby omieść wzrokiem. Z tym dawno się pogodziłem. Chodzi o coś innego. Wokół takich show kręcą się zwykle ludzie młodzi i na dorobku, omijają je zaś ci, którzy czegoś tam już się dochrąpali – choćby politycy i samorządowcy. Z tego powodu nikt właściwie nie wie, co owym specem wychodzi najlepiej. Zwłaszcza że akurat ze staniem u sterów władzy często bywa marnie i odpowiedzialnym za swe okrutne kapitanom świetnie udaje się

głównie bujanie. Nic dziwnego, że naród miewa mdłości.

Czy więc, zamiast produkować gadżety świadczące jedynie o tym, że kandydaci mają ładne twarze i dobre chęci, nie lepiej byłoby zmusić ich do rywalizacji na innym polu? Kuszająca (tele)wizja! Ni stąd, ni zowąd mogłoby się przecież okazać, że nasz wybraniec – wzorem filmowego dyrektora od reżysera Barei – wybrańcem jest po prostu „z zawodu”. Takich zawodów w trakcie weryfikacji doznalibyśmy zapewne mnóstwo. Bo co my w końcu wiemy o ludziach, którym z wyboru powierzamy w wyborach nasze sympatie, nadzieje i sporo mamony? Najczęściej tylko tyle, ile chcą opłacani z partyj-



WALDEK ŚWIDYŃSKI

nej (czyli naszej) kasy machaczy od kampanijnego szamaństwa. A niechby się tak jeden z drugim polityczny ad-orkator wdrapał na scenę, potańczył, zaśpiewał, coś z łapkami zrobił – od razu byśmy wiedzieli, czy się do czegoś nada!

Tak na marginesie, już tysiące sylwestrów temu publicysta imieniem Platon uznał demokrację za ustrój lichy, bo strojony przez lud, który w swej masie dumy jest i podatny na manipulację. Miał rację. Nie miał jednak telewizji. Od razu by się kapnął, że najważniejszy w życiu jest talent. Nawet taki, powiedzmy, platoniczny.

SUDOKU

	1		2		3			
9		5						6
			4				7	
	6						8	
					5	2	1	
		7		1		9		
					4			2
2	4				1			9
		9		5				

pod (...) słuchane

Udało nam się ostatnio podsłuchać nowinę wręcz mrozącą krew w żyłach! Solidnie przy okazji schładzającą ciało, w którym zwykle sobie ona z mniejszym lub większym trudem krąży. Dowiedzieliśmy się mianowicie, że szerząca się w kraju – znając rodaków, z czystej przekory wobec ocieplającego się klimatu – moda na tak zwane morsowanie dotarła również do pływaków-

go klubu Delfin Legionowo. Czego już wkrótce zamierzają tam podobno wszem i wobec dowieść. O tym, że przeróżne odmiany moczenia się w wodzie mają tam w małym palcu, nikogo chyba przekonywać nie trzeba. Już wkrótce, kiedy nadejdzie prawdziwa, mroźna zima (o ile nadejdzie...), pływacy działacze zamierzają zachęcać mieszkańców do zanurzenia się w cieczy o tem-

peraturze ledwie przekraczającej zero stopni Celsjusza. Wszystko, rzecz jasna, dla ich psychofizycznej kondycji i zdrowia.

O szczegółach owej inicjatywy nic, póki co, nie wiadomo – na tak wczesnym etapie to zresztą zrozumiałe. Można mieć jednak pewność, że wielu legionowianom nie ujdzie ona na sucho.

Skoro pojawił się już temat zahaczający o zdrowie, warto wspomnieć o chroniącej przed pandemiczną zarażą maseczce noszonej przez prezydenta miasta L. Zna-

leżli się podobno świadkowie twierdzący, że jedno z używanych przezeń tego rodzaju akcesoriów zostało wzbogacone o ciekawy, przyciągający uwagę przekaz. Dotyczy zresztą pewnego znanego środka przekazu. Ów komunikat miał ponoć podawać w wątpliwość rzetelność audycji serwowanych w zamożnej, publicznej instytucji z siedzibą przy warszawskiej ulicy Woronicza. Abstrahując od jego treści, podpisujemy się pod tą ideą wszystkim klawiaturami! Niechaj wśród całej masy bezpłciowych maseczek będzie jak najwięcej takich dowodzących, że nadwiślański naród nie jest ciemną masą.

Gdyby śmierci nie było nikt
z nas by już nie żył.
Przemijamy jak wszystko by
w ten sposób przetrwać.
Jan Twardowski

Pani

Henryce Balcerzak

wyrazy głębokiego współczucia
i szczerze kondolencje z powodu śmierci

MAMY

składają

Prezydent Miasta Legionowo,
Rada Miasta Legionowo
oraz
koledzy i koleżanki
z Urzędu Miasta Legionowo

INFORMACJA

Prezydent Miasta Legionowo podaje do publicznej wiadomości, że zgodnie z art. 35 ust. 1 i 2 ustawy o gospodarce nieruchomościami z dnia 21 sierpnia 1997 roku (Dz. U. z 2020 roku, poz. 65 ze zm.) na tablicach informacyjnych Urzędu Miasta Legionowo na okres 21 dni tj. od dnia 8 października 2020 roku do dnia 29 października 2020 roku, został wywieszony wykaz o przeznaczeniu do oddania w najem, na okres 14 miesięcy od dnia 1.11.2020r. do dnia 31.12.2021r., na rzecz podmiotu Starostwo Powiatowe w Legionowie ul. Władysława Sikorskiego 11 05-119 Legionowo, pomieszczenie biurowe o powierzchni użytkowej 14,7 m2 w budynku Centrum Informacyjno-Administracyjnego przy ul. marsz. J. Piłsudskiego 41 w Legionowie zlokalizowanym na działkach nr ewidencyjny 1 i 2 w obrębie nr ewidencyjny 39 stanowiących własność Gminy Miejskiej Legionowo z przeznaczeniem na świadczenie nieodpłatnych porad prawnych na rzecz mieszkańców Powiatu Legionowskiego w myśl ustawy z dnia 5 sierpnia 2015r. o nieodpłatnej pomocy prawnej oraz edukacji prawnej.

Blizszych informacji udziela Urząd Miasta Legionowo – Wydział Administracyjno-Gospodarczy ul. marsz. Józefa Piłsudskiego 41, /pok. Nr 4.10, III piętro/ lub pod nr tel. 766-40-82.

•• Zwierzaki do adopcji

NIE KUPUJ - ADOPTUJ PSA

BEKON to starszy, średniej wielkości (22 kg) rudzielec znaleziony w Łomiankach. Chłopak jest spokojny i posłuszny, to pieszczoł, który łączy do człowieka. Psiak uwielbia towarzystwo innych psów, bardzo ładnie chodzi na smyczy.

Tel: 795 845 242



OGŁOSZENIE

o przystąpieniu do sporządzenia „Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obszaru sołectwa Michałów-Grabina, w gminie Nieporęt”

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2020 r. poz. 293, z późn. zm.) zawiadamiam o podjęciu przez Radę Gminy Nieporęt uchwały Nr XXX/98/2020 z dnia 24 września 2020 r. o przystąpieniu do sporządzenia „Miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części obszaru sołectwa Michałów-Grabina, w gminie Nieporęt” (działki ewid. nr 1/10, 64/8, 65/9 i część działki ewid. nr 71/1).

Zainteresowani mogą składać wnioski do wyżej wymienionego planu miejscowego. Wnioski mogą być wnoszone w formie papierowej do Wójta Gminy Nieporęt, na adres: Urząd Gminy Nieporęt, Pl. Wolności 1, 05-126 Nieporęt, lub w formie elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej poprzez pocztę elektroniczną na adres: urzad@nieporet.pl, z podaniem imienia i nazwiska albo nazwy oraz adresu zamieszkania albo siedziby, oznaczeniem nieruchomości, której wniosek dotyczy, w terminie 21 dni od dnia ogłoszenia.

Klauzula informacyjna:

Zgodnie z art. 13 ust. 1 i ust. 2 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) – dalej RODO, informuję, że:

1. Administratorem Pani/Pana danych osobowych jest Gmina Nieporęt reprezentowana przez Wójta Gminy Nieporęt, ul. Plac Wolności 1, 05-126 Nieporęt.
2. Administrator wyznaczył Inspektora Ochrony Danych, Pana Dariusza Piesio, z którym można się skontaktować przesyłając informację na adres poczty elektronicznej e-mail: iod@nieporet.pl
3. Pani/Pana dane osobowe przetwarzane będą w oparciu o art. 6 ust. 1 lit. c i e RODO w celu opracowania projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego na podstawie art. 6, 14, 15 oraz zgodnie z art. 17 i 18 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2020 r. poz. 293, z późn. zm.) w ramach realizacji zadań publicznych przez Administratora oraz w celach archiwizacji dokumentacji w oparciu o ustawę z dnia 14 lipca 1983 r. o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach archiwalnych (Dz. U. z 2020 r. poz. 164, z późn. zm.).
4. Odbiorcami Pani/Pana danych osobowych będą zewnątrzni wykonawcy projektów dokumentów planistycznych realizujących zadania publiczne na podstawie zawartej umowy cywilnoprawnej lub osoba upoważniona do odbioru dokumentów, a także podmioty świadczące usługi na rzecz Administratora.
5. Pani/Pana dane osobowe będą przetwarzane przez okres niezbędny dla realizacji celu przetwarzania oraz okres wynikający z przepisów prawa dot. archiwizacji.
6. W związku z przetwarzaniem Pani/Pana danych osobowych przysługują Pani/Panu prawa na warunkach i w zakresie określonym w art. 15 – 21 RODO, w tym prawo dostępu do treści swoich danych oraz prawo ich sprostowania, ograniczenia przetwarzania, prawo wniesienia sprzeciwu wobec przetwarzania.
7. Zgodnie z art. 77 RODO przysługuje Pani/Panu prawo wniesienia skargi do organu nadzorczego, gdy uzna Pani/Pan, że przetwarzanie Pani/Pana danych osobowych narusza przepisy RODO.
8. Podanie przez Pana/Panią danych osobowych jest dobrowolne. Konsekwencją niepodania danych osobowych jest pozostawienie wniosku bez rozpoznania.
9. Podane przez Pana/Panią dane osobowe nie będą wykorzystywane do zautomatyzowanego podejmowania decyzji, w tym profilowania, o którym mowa w art. 22 RODO.
10. Podając dane dodatkowe (telefon, e-mail) wyraża Pani/Pan zgodę na ich przetwarzanie dla potrzeb niezbędnych do przeprowadzenia postępowania w związku ze złożonym wnioskiem.
11. Pani/Pana dane dodatkowe (telefon, e-mail) przetwarzane będą tylko w celu usprawnienia kontaktu organu rozpatrującego wnioski ze składającym wnioski.
12. Posiada Pani/Pan prawo cofnięcia zgody w dowolnym momencie bez wpływu na zgodność z prawem przetwarzania, którego dokonano na podstawie zgody przed jej cofnięciem.

Wójt Gminy Nieporęt
mgr Sławomir Maciej Mazur

INFORMACJA

Prezydent Miasta Legionowo podaje do publicznej wiadomości, że zgodnie z art. 35 ust. 1 i 2 ustawy o gospodarce nieruchomościami z dnia 21 sierpnia 1997 roku (Dz. U. z 2020 roku, poz. 65 ze zm.) na tablicach informacyjnych Urzędu Miasta Legionowo na okres 21 dni tj. od dnia 12 października 2020 roku do dnia 2 listopada 2020 roku, został wywieszony wykaz o przeznaczeniu do oddania w najem, na okres 36 miesięcy od dnia 3.11.2020r. do dnia 31.12.2022r., na rzecz podmiotu Legionovia S.A. z siedzibą przy ul. B. Chrobrego 50B 05-120 Legionowo, powierzchnia 1,0 m2 w hali widowiskowo-sportowej DPD Arena Legionowo przy ul. B. Chrobrego 50B w Legionowie zlokalizowanej na działkach nr ewidencyjny 49/5 w obrębie nr ewidencyjny 33 stanowiących własność Gminy Miejskiej Legionowo, z przeznaczeniem na ustawienie totemu LED.

Blizszych informacji udziela Urząd Miasta Legionowo – Wydział Administracyjno-Gospodarczy ul. marsz. Józefa Piłsudskiego 41, /pok. Nr 4.10, III piętro/ lub pod nr tel. 766-40-82.

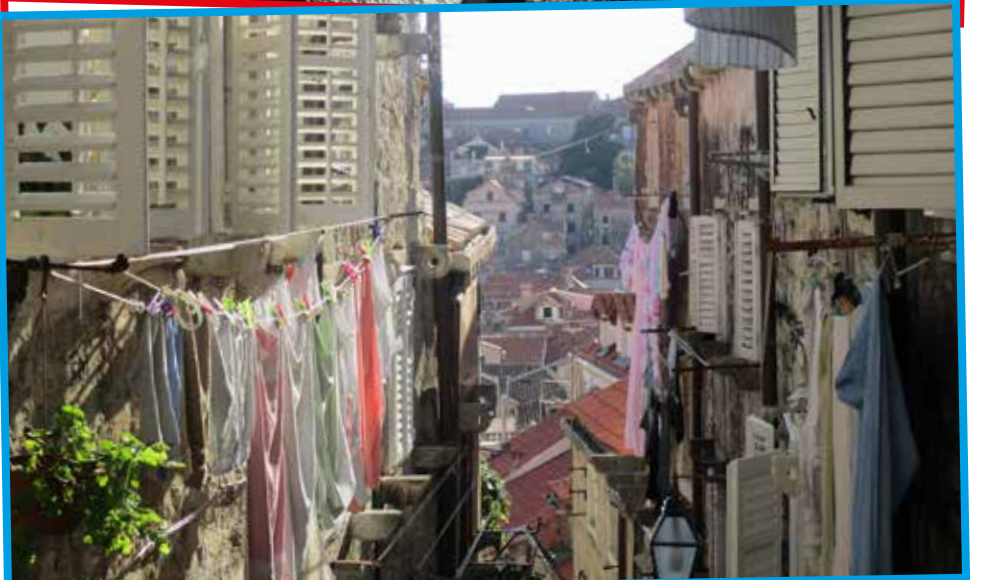
INFORMACJA

Prezydent Miasta Legionowo podaje do publicznej wiadomości, że zgodnie z art. 35 ust. 1 i 2 ustawy o gospodarce nieruchomościami z dnia 21 sierpnia 1997 roku (Dz. U. z 2020 roku, poz. 65 ze zm.) na tablicach informacyjnych Urzędu Miasta Legionowo na okres 21 dni tj. od dnia 12 października 2020 roku do dnia 2 listopada 2020 roku, został wywieszony wykaz o przeznaczeniu do oddania w najem, na okres 26 miesięcy od dnia 3.11.2020r. do dnia 31.12.2022r., na rzecz podmiotu Legionovia S.A. z siedzibą przy ul. B. Chrobrego 50B 05-120 Legionowo, powierzchnia 1,0 m2 w atrium budynku Centrum Informacyjno-Administracyjnego przy ul. marsz. J. Piłsudskiego 41 w Legionowie zlokalizowanym na działkach nr ewidencyjny 1 i 2 w obrębie nr ewidencyjny 39 stanowiących własność Gminy Miejskiej Legionowo z przeznaczeniem na ustawienie totemu LED.

Blizszych informacji udziela Urząd Miasta Legionowo – Wydział Administracyjno-Gospodarczy ul. marsz. Józefa Piłsudskiego 41, /pok. Nr 4.10, III piętro/ lub pod nr tel. 766-40-82.

Wspomnienia z(amiasł) wakacji

Teraz, gdy od ulubionych turystycznych destynacji oddzielają nas nie tylko kilometry, lecz także zamykane przez pandemię granice, warto powspominać czasy, kiedy na zagranicznych wycieczkach groził nam głównie nadmiar słońca. Na przykład tego odbijającego się od zabytkowych murów Dubrownika...



HOROSKOP na nadchodzący tydzień

RYBY

Wbrew pozorom wielu ludzi z twego otoczenia chce dla ciebie dobrze. Bądź miłszy i więcej ich słuchaj.

BARAN

Biznes rozkręca się wolniej niż myślisz. Nie przejmuj się, bo gwiazdy wieszczą ci sukces w interesach.

BYK

Ktoś okaże ci zainteresowanie, ale trwałego związku ani małżeństwa jednak z tego nie będzie.

BLIŹNIĘTA

Jeżeli dostaniesz intratną propozycję zmiany pracy, dobrze się zastanów. Pieniądze to nie wszystko.

RAK

Pokaż partnerowi, że nie jesteś taki uparty i ustąp w kwestii nowych mebli. Niech coś od niego zależy...

LEW

Wzięłeś na siebie dużo obowiązków i zaczyna ci one ciążyć. Spróbuj oddać część współpracownikom.

PANNA

Aby do czegoś dojść, musisz najpierw popracować. Od pokazywania palcem nic się nie zmieni.

WAGA

W sprawach sercowych będzie różnie, ale raczej nie licz na spokój. Mogą ci też dać w kość dzieci.

SKORPION

W pracy miało być lepiej, lecz nic z tego. Spokój nadejdzie dopiero po czekających firmę perturbacjach.

STRZELEC

Niedawne wydarzenia źle wpłynęły na twój nastrój. Spróbuj o nich zapomnieć i dalej rób swoje.

KOZIOROŻEC

Są dni, kiedy aura wręcz wypędza z domu, ty zaś siedzisz w czterech ścianach. A to błąd.

WODNIK

Pomyśl, czy mimo pandemii gdzieś na kilka dni nie wyjechać? Byłoby nie za daleko od domu.

Zwyrwane kontekstu



W UMIEM RUSZAĆ
USTAMI

Roman Smogorzewski, prezydent Legionowa o swoich kwalifikacjach do bycia chórzystą.



KLATKA
TYGODNIA

CIEKAWOSTKI

- Wiesz co, stary? Ten ludzki koronawirus to mi nawet pasuje.
fot. red.

Znalezione w sieci

Byk i czerwony kolor - jak jest naprawdę?

Walka z bykiem przyzwyczała nas do obrazu, w którym zaciekle atakujące zwierzę szarżuje w kierunku matadora prowokującego go za pomocą koniecznie czerwonej płachty. Dlaczego rogowiec tak wściekle reaguje na widok czerwieni?

W zasadzie to nie o kolor chodzi. To, co zna większość z nas, jest więc mitem powtarzającym od lat. Najwyższy czas ostatecznie się z nim rozprawić. Byki, tak samo, jak inne bydło nie rozróżniają kolorów i tym samym nie są w stanie widzieć barwy czerwonej. Zwierzę rusza do ataku rozdrażnione ruchami płachty.

Tematem zajęli się s ł y n i i pogromcy mitów, którzy w 2007 roku na antenie Discovery Channel przeprowadzili eksperyment. Udział w nim wziął jeden byk. W ramach testu przeprowadzono trzy próby. Pierwsza z nich polegała na wywieszeniu trzech flag o różnych kolorach (czerwona, niebieska i biała), które pozostawały w bezruchu. Zwierzę przeprowadziło szarżę w kierunku każdej z nich. Następnie na arenie umieszczono trzy manekiny, każdy ubrany w stój o innym kolorze. Byk ponownie zaatakował wszystkie. Co ciekawe, czerwony był ostatni na liście celów.

Ostatnia próba zakładała wysłanie na plac testowy żywej osoby ubranej w czerwony strój. Miała ona za zadanie stać nieruchomo. Po-

zostałe dwie osoby ubrane w nie czerwone stroje poruszały się po arenie. Byk popędził w kierunku osób, które biegały i kompletnie nie zainteresował się stojącą bez ruchu postacią w czerwieni.

Jeśli byk nie jest w stanie widzieć czerwonego koloru, to jaka tradycja stoi za tym, że muleta, czyli materiał przytworzony do krótkiej płachty jest właśnie czerwony? Jak najbardziej ma to swoje uzasadnienie. Płachta jest używana przede wszystkim w końcowej fazie korridy, kiedy to byk jest już bliski śmierci. Czerwony kolor mulety pomaga zamaskować jeden z najbardziej makabrycznych aspektów walki ze zwierzęciem; rozpryski krwi byka.



Humor z zeszytów

W XIX wieku kompozytorzy na papierze nutowym pisali na siebie donosy.

Bach w swoim życiu wyszedł za mąż i dorobił się trochę dzieci.

Chopin umarł na zapalenie skrzeli.

„Bogurodzica” śpiewana była często na rozpoczęcie bitwy pod Grunwaldem.

W wierszu „Pieśń o bębnie” bęben gra pierwsze skrzypce.

Chopin wszystko co widział przerabiał na muzykę.

Mszę żałobną „Requiem” Mozarta dokończył inny kompozytor, ponieważ umarł i nie miał czasu.



Rzeszów nie do zdobycia

To było najciekawiej zapowiadające się spotkanie czwartej kolejki siatkarskiej TAURON Ligi kobiet. Na parkiecie w Rzeszowie spotkały się drużyny, które w tym sezonie nie poniosły jeszcze porażki. W piątkowy wieczór (9 października) dobrą passę podtrzymały gospodynie, przekonująco wygrywając z DPD Legionwią 3:0.



foto: arch.

Ekipa trenera Stephana Antigi rozpoczęła mecz z przytupem, szybko wychodząc na prowadzenie 6:2. Legionowianki, mające w swych szeregach najsilniejszą w rozgrywkach Oliw Różański, się nie przestraszyły i po kilku minutach zdołały zmniejszyć stratę do jednego punktu (11:12). Lecz tutaj ich pogoń dobiegła końca. Podrażnione gospodynie, napędzane przez świetnie spisującą się Aleksandrę Łazić, wrzuciły wyższy bieg i stopniowo zwiększały przewagę, która pod koniec seta wynosiła już osiem „oczek” (23:15). Wówczas Novianki przebudziły się po raz drugi, wygrywając cztery piłki z rzędu. Ale wtedy rzeszowianki postawiły „kropkę nad i”, po czym szybko zgarnęły dwa brakujące punkty.

Drugą partię goście zaczęli niestety już bez swojej doskonale grającej skrzydłowej, pod koniec

3:0 (25:19, 25:21, 25:14)

Developres SkyRes Rzeszów – DPD Legionovia Legionowo

Developres: Krajewska, Łazić 16, Efimienko-Młotkowska 6, Blagojević 13, Rasińska 17, Polańska 5 oraz Krzos (I), Przybyła (I), M. Grabka, Stencel 1, Kaczmar, Fidon-Lebleu 1.

DPD Legionovia: A. Grabka 1, Rivero Marin 12, Stafford 6, Oliveira Souza 9, Szczyrba 7, Tokarska 2 oraz Lemańczyk (I), Dąbrowska, Różański, Matejko, Majkowska 3, Zdovc Sporer.

pierwszej części meczu Olivia Różański doznała bowiem skręcenia stawu skokowego. Mimo to przez długi czas toczyła się zacięta walka i żadnej z drużyn nie udawało się odskoczyć choćby na kilka punktów. Co więcej, w połowie seta to DPD Legionovia prowadziła 12:9 i jej kibice mogli mieć nadzieję, że mazowszanki odegrają się rywalkom za porażkę w inauguracyjnej partii. Tak się jednak nie stało. Z czasem inicjatywę znów zaczęły przejmować miejscowe i chociaż Novianki zdobyły w drugim secie dwa punkty więcej, od jego wygrania były tak samo daleko jak w poprzednim.

Pragnąc zapewne uniknąć nerwowej końcówki, trzeciego seta Developres od pierwszego gwizdka sędziego zaczął bardzo mocno, spychając przeciwniczki do defensywy. Grał mądrze, a co najważniejsze – skutecznie. Liderujący w ligowej tabeli zespół potwierdził swe aspiracje do tytułu mistrzowskiego i utrzymując koncentrację przez całą partię, pozwolił dziewczynom z Mazowsza na zdobycie tylko czterech punktów. Tym razem podopieczne trenera Alessandro Chiappiniego musiały wracać do domu z czystym kontem.

Aldo

Klasowe granie

Dwa zwycięstwa i trzy porażki to bilans drużyn z terenu powiatu w ostatniej kolejce w najniższych klasach rozgrywkowych. Ze wszystkich pięciu zespołów w najlepszej obecnie sytuacji jest beniaminek A klasy, Madziar Nieporęt.



foto: arch.

Drużyna z Nieporętu po dziewięciu kolejkach zajmuje czwarte miejsce w tabeli. Ma jednak tyle samo punktów, co

dwa wyprzedzające ją zespoły, a do lidera Madziarowi brakuje z kolei tylko czterech „oczek”. W ostatniej kolejce piłkarze z Nieporętu mierzyli się w derbowym spotkaniu z rezerwami wieliszewskiego Dębu. Madziar pewnie wygrał ten mecz

aż 5:0. Po tej porażce drużyna z Wieliszewa zajmuje 12 miejsce w tabeli. W następnej kolejce piłkarze z Nieporętu zmierzą się z ŁKS Łochów (18 października, godz. 15.00), a Dąb II zagra z liderem KTS Wesoła Warszawa (17 października, godz. 12.00)



Najwyższe – 10 miejsce w tabeli B-klasy spośród trzech drużyn z powiatu legionowskiego zajmuje Mewa Krubin. Rotavia Nieporęt i Impet Łąjski nadal okupują dwa ostatnie miejsca. W dzie-

więtej kolejce Mewa pokonała u siebie aż 5:1 Lotnisko Modlin. Rotavia Nieporęt, również na własnym boisku, uległa Farmacji Tarchomin, a Impet Łąjski przegrał na wyjeździe 0:3 z Mazurem II Radzymin. W następnej kolejce Mewa zagra z AON Rembertów (18 października, godz. 15.00), Rotavia zmierzy się z Orłami Zielonka (17 października, godz. 17.00), a Impet z Koroną Jadów (18 października, godz. 13.30).

zig

KLASA A 2020/2021, GRUPA: WARSZAWA I							
	M.	Pkt.	Z.	R.	P.	Bramki	
1.	KTS Wesoła Warszawa	9	25	8	1	0	60-3
2.	SKP Korona Warszawa	9	21	7	0	2	37-13
3.	ŁKS Łochów	9	21	7	0	2	28-14
4.	Madziar Nieporęt	9	21	7	0	2	34-11
5.	Wkra Pomiechówek	9	18	6	0	3	28-19
6.	WKS Rząśnia	9	13	4	1	4	21-23
7.	Huragan II Wołomin	9	12	3	3	3	19-18
8.	Rozwój Warszawa	9	11	3	2	4	20-16
9.	Błyskawica Warszawa	9	11	3	2	4	17-24
10.	Coco Jambo Warszawa	9	9	3	0	6	25-54
11.	GKS Dąbrowka	9	8	2	2	5	12-33
12.	Dąb II Wieliszew	9	8	2	2	5	20-25
13.	Rządza Załubice	9	4	1	1	7	14-33
14.	Bednarska Warszawa	9	0	0	0	9	10-59

KLASA B 2020/2021, GRUPA: WARSZAWA I							
	M.	Pkt.	Z.	R.	P.	Bramki	
1.	Bóbr Tłuszcz	9	25	8	1	0	54-7
2.	Wisła Zakroczym	9	21	7	0	2	47-23
3.	Orły Zielonka	9	21	7	0	2	51-13
4.	Wicher II Kobyłka	9	18	6	0	3	44-17
5.	Pludy Warszawa	9	18	6	0	3	31-19
6.	AON Rembertów	9	16	5	1	3	28-29
7.	Korona Jadów	9	16	5	1	3	40-25
8.	Mazur II Radzymin	9	15	5	0	4	16-24
9.	Farmacja Tarchomin	9	11	3	2	4	25-23
10.	Mewa Krubin	9	8	2	2	5	21-45
11.	Legion Warszawa	9	6	2	0	7	24-47
12.	Lotnisko Modlin	9	6	2	0	7	18-48
13.	Rotavia Nieporęt	9	3	1	0	8	8-46
14.	Impet Łąjski	9	1	0	1	8	5-46

Wysokie loty Sokola

Trwa dobra passa serockiego Sokola. Drużyna z Serocka wygrała kolejny mecz w lidze okręgowej i była jedyną ekipą z powiatu legionowskiego, która w minionej kolejce wywalczyła jakiegokolwiek punkty.

W dwunastej kolejce ligi okręgowej w grupie Warszawa I Sokół Serock w kolejnym już w tym sezonie derbowym meczu zmierzył się z Dębem Wieliszew. Spotkanie rozgrywane w sobotę o godzinie 15.00 zakończyło się przekonującym zwycięstwem seroczan. Sokół wygrał z Dębem aż 6:1. W pozostałych meczach Legionovia II Legionowo przegrała na wyjeździe 0:2 z Agape Białoleka,

a Wisła Jabłonna, również na wyjeździe, uległa 0:3 Hutnikowi Warszawa.

W następnej kolejce Sokół zagra z Wichrem Kobyłka (17 października, godz. 11.00), Wisła Jabłonna zmierzy się z Mazurem Radzymin (18 października, godz. 15.00), a rezerwy Legionovii zagrają z wieliszewskim Dębem (17 października, godz. 18.30).

zig



Wykład za trzy punkty

W meczu czwartej kolejki I ligi piłki ręcznej w grupie C KPR Legionowo podjął w niedzielę (11 października) kiepsko się dotąd spisujący KS Uniwersytet Radom. Grający jak profesorowie gospodarze dali „studentom” pouczający wykład i odnieśli kolejne w tym sezonie zwycięstwo.

Festiwal strzelecki rozpoczął w drugiej minucie Tomasz Kasprzak, po czym za moment dołożył kolejną bramkę. Co prawda goście po chwili odgryźli się golem, jednak grający z większym animuszem gracze KPR-u też nie próżnowali i w piątej minucie prowadzili 4:2. Ale po odparciu pierwszego impetu gospodarzy radomianie dość szybko weszli w mecz i przez pewien czas trwała gra punkt za punkt. Kiedy po błędzie gości i udanej kontrze miejscowi wyszli na 7:4, zgromadzeni w DPD Arenie kibice mogli mieć nadzieję na początek dominacji ich drużyny. I gdyby nie jej mała skuteczność w obronie i dobra postawa bramkarza gości, już w początkowej fazie spotkania pewnie tak by się stało. Lecz póki co nie dawali się zgubić. W piętnastej minucie przegrywali 6:9 i po wziętym przez ich trenera czasie zamierza-

li zmniejszyć dystans do faworyzowanych gospodarzy. Zamiast tego, po sprytnym rzucie Kamila Cioka, legionowianom udało się wyjść na 11:7. Broniąc się, gracze obu ekip nie przebiegali w środkach, więc żółte kartki, na przemian z dwum minutowymi karami, sypały się gęsto. Kiedy zbliżała się decydująca faza pierwszej części meczu, radomianom udało się zmniejszyć przewagę do jednej bramki (10:11), na szczęście tylko na moment. Było jednak jasne, że trzeba na nich uważać i do samego końca zachować odpowiednią koncentrację. W odbudowaniu przewagi wydatnie pomógł KPR-owi bramkarz Tomasz Szałucki, który kilka razy uratował drużynę od straty gola. W efekcie na dwie minuty przed końcem prowadziła ona 14:10 i nie ulegało już wątpliwości, że to jej zawodnicy zejną na przerwę w lepszych

nastrojach. Pierwszą partię meczu, zaliczając piorunujący finisz, KPR wygrał 16:11.

W drugiej połowie punktowanie rozpoczęli wprawdzie goście, ale już po chwili Michał Prątnicki znów zwiększył dystans. Obie ekipy nie przeszkadzały sobie zbyt w obronie, dzięki czemu przez dobrych kilka minut gole padały raz z jednej, raz z drugiej strony boiska. Pierwsi z tego schematu wyłamali się miejscowi, przez co w 38 minucie prowadzili już tylko 19:16. Odpowiedzią KPR-u była szybka, widowiskowa kontra i bramka Maksymiliana Śliwińskiego. Kilka dziesiąt sekund później ten sam zawodnik wyprowadził swoją drużynę na 21:16. Teraz znów mogła ona uspokoić grę i metodycznie rozpracowywać obronę rywali. W 44 minucie, przy siedmiobram-

kowym prowadzeniu gospodarzy, szkoleniowiec drużyny z Radomia ponownie wziął czas. Szanse na osiągnięcie w Legionowie dobrego szybko się bowiem oddalały. Zławsza że gospodarzom zaczęła pomagać nawet poprzeczka ich bramki. Dość powiedzieć, że w 49 minucie KPR prowadził już 29:16! To była deklasacja i w tym momencie nic nie mogło pozbawić go trzech punktów. Oczywiście cały czas na takiej „petardzie” zawodnicy z DPD Areny grać nie mogli. W końcu spotkania zwolnili tempo, pozwalając rywalom odrobinę zmniejszyć rozmiary porażki. Legionowianie odprawili przeciwników z Radomia 34:22 i odnieśli trzecie zwycięstwo w tegorocznych rozgrywkach. Po czterech kolejkach KPR, mając do rozegrania jedno zaległe spotkanie, zajmuje drugie miejsce w tabeli grupy C.

KPR Legionowo – KS Uniwersytet Radom 34:22 (16:11)

Aldo

KLASA OKRĘGOWA 2020/2021, GRUPA WARSZAWA I							
	M.	Pkt.	Z.	R.	P.	Bramki	
1	Bug Wyszków	12	32	10	2	0	40-7
2	Sokół Serock	12	29	9	2	1	42-15
3	Wicher Kobyłka	12	29	9	2	1	34-14
4	Naprzód Stare Babice	12	25	8	1	3	36-14
5	Dąb Wieliszew	12	24	8	0	4	26-26
6	Start Otwock	12	23	7	2	3	35-21
7	Legionovia II Legionowo	12	21	7	0	5	16-11
8	Mazur II Karczew	12	19	6	1	5	25-23
9	KS Wesola (Warszawa)	12	19	5	4	3	27-22
10	Polonia II Warszawa	12	17	5	2	5	23-18
11	Hutnik II Warszawa	12	14	4	2	6	20-32
12	Wisła Dziecinów	12	12	4	0	8	28-32
13	Agape Białoleka (Warszawa)	12	12	4	0	8	20-39
14	Olimpia Warszawa	12	10	3	1	8	19-33
15	Mazur Radzymin	12	9	3	0	9	14-44
16	Świt II Nowy Dwór Mazowiecki	12	8	2	2	8	14-27
17	Victoria II Sulejów	12	5	1	2	9	14-32
18	Wisła Jabłonna	12	4	1	1	10	25-48

Maraton na finał

W niedzielę (18 października) pod DPD Areną Legionowo nastąpi ostatnia odsłona tegorocznego cyklu rowerowych wyścigów MTB organizowanych przez znakomitego kolarza Cezarego Zamanę. Tym razem ściganie przybierze charakter klasycznego maratonu. Klasycznego - choć dopasowanego do pandemicznych czasów.

Jak zapewnia szef imprezy, o swoje zdrowie jej uczestnicy obawiać się nie muszą. – Finał

będzie przebiegać zgodnie z wytycznymi Ministerstwa Zdrowia. Sektory startowe będą zwiększone,



szone, a sam start poszerzony i wydłużony. Po to, aby zapewnić zawodnikom wystarczającą dużo wolnej przestrzeni. Zadbamy też o to, aby podczas dekoracji grupy ludzi były odpowiednio rozproszone – zaznacza Cezary Zamań, dyrektor sportowy Cisowianka Mazovia MTB Marathon.

Legionowska trasa skutecznie pozwoli zapomnieć o troskach wywołanych przez koronawirusa. Docenią ją zarówno

sprinterzy, jak i ci, którzy kochają poskręcane niczym sprężyna single tracki. W Legionowie trzeba będzie wykazać się i siłą w udach, i siłą w rękach. To pierwsze przyda się w pierwszej części trasy, gdzie dominować będą długie proste. To drugie nieodzowne będzie, aby utrzymać kierownicę na leśnych wydmach i prowadzących pośród nich single trackach. Więcej informacji na www.mazovia.zamanagroup.pl.

Aldo

Dramat plus architektura

Pięćdziesiątą rocznicę śmierci Jerzego Szaniawskiego - pochodzącego z Zegrzynka dramaturga i poety, legionowski MOK planował uczcić w szczególny sposób - kolejnym festiwalem jego twórczości. I tak też zrobił. Lecz zanim do tego doszło, swój własny dramat postanowiło napisać życie...



– Śmierć Szaniawskiego to jest marzec. I dosłownie na dzień, dwa przez marcową odsoną festiwalu wprowadzono w Polsce wszelkie rygory epidemiczne. Ale wtedy, podczas jednego wywiadu, powiedziałem, że za pół roku to wszystko się odbędzie. I tak właśnie się stało. Przez kolejne trzy dni mieliśmy projekcję filmu dokumentalnego o Szaniawskim, nakręconego przez Teatr Dramatyczny w Płocku, recytację wierszy przyjaciół pisarza, którzy u niego bywali, no i kulminacyjny punkt Festiwalu, mający ziszczyć się w Zegrzynku – mówi Zenon Durka, dyr. Miejskiego Ośrodka Kultury w Legionowie.

Festiwal twórczości Jerzego Szaniawskiego Miejski Ośrodek Kultury organizował już dwukrotnie. Za każdym razem czyniąc to z coraz większym rozmachem. Wrześniowy finał trzeciej, opóźnionej przez pandemię edycji imprezy stanowił barwną tego ilustrację. Nastąpił on w nazwanym imieniem twórcy wawozie, przy ruinach jego pochłoniętego w 1977 roku przez ogień dworku. Wśród zaproszonych gości znaleźli się m.in. ludzie, którzy gospodarza mieli okazję poznać. – Pamiętam ten piękny dworek w otoczeniu zieleni, pamiętam pana Jerze-

go. Siwy pan, który szedł powolutku, dostojnie, uśmiechał się leciutko. Pamiętam, jak był ubrany: biała koszula, szare spodnie – takich rzeczy się nie zapomina. Przywitał się ze mną skinieniem ręki, nie było żadnych słów, zaprosił mnie do pokoju i poczęstował cukierkami. Niezwykły był ten moment, kiedy niósł srebrną patelnię, na której była mieszaneczka wedlowska, stanowiąca w tamtych czasach rarytas. Trzęsły mi się ręce i ja się tak strasznie bałem, żeby ta pate-



ra nie wypadła mi z rąk i żeby te cukierki się nie rozsypały. Na szczęście nic takiego się nie stało. Siedziałam w pokoju, rozglądałam się z wielkim zainteresowaniem, podziwiałam sprzęty i tylko – mimo wpływu spręty i tylko – mimo wpływu tylu lat – tkwi we mnie taki żal, że nie umiałam wykorzystać tej chwili; że nie poprosiłam

o autograf, o jakąś pamiątkę, a może o jakąś książkę, których tam było mnóstwo. No ale cóż, byłam tylko małą, ośmioletnią dziewczynką... – wspomina Anna Błaszczuk.

Co ciekawe, to jedno spotkanie ze znanym twórcą wywarło wpływ na całe życie pani Anny. Jakiś czas później została ona nauczycielką Szkoły Podstawowej w pobliskim Jadwisinie. Szkoły, jak łatwo zgadnąć, imienia Jerzego Szaniawskiego. – Pracowałam tam 47 lat

i taką moją powinnością stało się pamiętać o Jerzym Szaniawskim przekazywać moim uczniom. Troszkę chyba mi się udało, mam taką nadzieję.

Drugim z wyjątkowych gości Festiwalu był profesor Janusz Gajda. Jako nauczyciel języka polskiego ze szkoły rolniczej w

Gołdkowie, bywał z uczniami w Zegrzynku już w latach sześćdziesiątych. Inna sprawa, że sławny literat, chociaż ten wentyl, żeby to wystrzeliło – uważa dyr. Durka. Optymizmu animatorom kultury można tylko pozazdrościć. Należy jednak przypomnieć, że próby odbudowy dworku Szaniawskiego już podejmowano. O swoich staraniach, wtedy jeszcze jako serockiego burmistrza, przypomniał starosta Sylwester Sokolnicki. – Dwukrotnie w swojej kadencji podejmowałem próbę restytucji tego budynku. Ale niestety napotkałem po drodze wiele przeszkód i brak zainteresowania. Pan marszałek wtedy także do mnie napisał pismo, w którym deklarował ogromne zaangażowanie, ale z tego niewiele wyszło – przyznał

Chwalebna skądinąd idea wskrzeszenia dzieł Jerze-



go Szaniawskiego nie jest w przypadku poświęconego mu festiwalu celem jedy-nym. Jego twórcy i organizatorzy chcą też na powrót uczynić z Zegrzynka miejsce, gdzie krzewiona będzie kultura. – MOK nie uzurpuje sobie prawa do stworzenia tutaj swojej filii. Chcemy być tylko katalizatorem pewnej reakcji. Zbieramy wokół siebie ludzi, powołaliśmy Stowarzyszenie Zegrzynek Szaniawskiego, gdzie ludzie dobrej woli wspólnie będą próbowali wskrzesić ten budynek. To władze samorządowe, ale marszałek województwa też zapalił nam zielone światełko i w liście do nas napisał, że może wesprzeć tę inicjatywę. Być może zrobią to również jakieś firmy prywatne, może także ZAIKS – bardzo bogata firma.

Kto wie, czy wespół w zespół coś nie powstanie? Są przyjaciele i należy tylko uruchomić ten wentyl, żeby to wystrzeliło – uważa dyr. Durka.

Co prawda, to prawda. A że zmierzyć się warto, samorządowi władze nie mają żadnych wątpliwości. I mówią w tej kwestii jednym głosem. – Postać Jerzego Szaniawskiego istniała w naszej pamięci od wielu, wielu lat i w momencie przeobrażeń politycznych po 1990 roku kierownictwo gminy Serock podjęło działania, żeby jego twórczość była prezentowana kolejnym pokoleniom – powiedział starosta Sokolnicki. – Bardzo się cieszę, że ten trudny czas nie zamknął tej idei; że znaleźliśmy ciekawą, atrakcyjną formułę, aby w końcu zagospodarować jakże ważny obszar naszego życia. (...) Chyba wszyscy tu zgromadzeni mają poczucie, że Jerzy Szaniawski to wielka, niewykorzystana szansa dla gminy, dla powiatu, ale też dla polskiej kultury. I nie mogliśmy sobie odmówić tego, żeby z okazji 50-lecia jego śmierci nie zainicjować działań i kolejny raz nie spróbować zbudować wokół tej postaci coś godnego; coś, co by definiowało tę naszą rzeczywistość, a także realizowało nasze indywidualne i zbiorowe ambicje – dodał burmistrz Borkowski.

Kulminacyjnym punktem spotkania w Zegrzynku był symboliczny, niezwykle w tych okolicznościach wzruszający przyjazd... Jerzego Szaniawskiego. W postaci dramaturga wcielił się Henryk Józwiak, aktor noszący jego imię płockiego Teatru Dramatycznego. I wobec zgromadzonego na zegrzynkowych włościach audytorium potwierdził, że pod pomysłem odbudowy swojego dworku całym sercem się podpisuje.

Gospodarz gminy Serock był tego samego zdania. A swoją wizję kulturalnej przyszłości Zegrzynka włożył nawet w konkretne ramy czasowe. – Myślę, że za dwa lata, jak się tutaj spotkamy, to będziemy się zastanawiali, jaką treścią wypełnić ten obiekt. Jakież pomysły już są. Ale powiem państwu szczerze, teraz próbuję zobowiązać pana starostę: je-

Waldek Siwczyński